Słoń, Borderlands

Na bicie Returnersi

słyszałem twoje tracki – masz w chu* szparek I kwit
kur** wg. mnie , ty nawet kłamiesz gdy śpisz
wolałbym nic nie nagrać, niż tak kaleczyć bit
wiec całuj mój środkowy palce i giń

na ryj wjeżdża dziś ściągnięta hara z płuc
słońce przesłania ja
płonące pociski z katapult
gada bóg śmierci, król pleśni, pan śmierci
własna matka mi wysiał sms-a „masz z deklem!”

dla mnie jest najważniejsze zabić .. celu
znowu pocę sie jak hipochondryk w fabryce leków
śmieciu, od zawsze była dla mnie śmierć w chu* słodka
zabijam miłością, tak sie nazywa mój shotgun

co dnia, słyszę to słabe gówno w kółko
chu** z towim stylistą i twoją wtórna chu** nią
dziś wysyłam wam sterczenie buzi w czółko kulką
BDF Reperesen Bermundzki Trójkąd kur***

czuje głód
w prywatny bunkrze ostrzę majk
w poprzek dróg wciąż pędzę, mów mi Monster Track
w deszczu kul się rozpływam niczym poltergeist
przybył król, a to jest moje Borderlands |
czuje głód
w prywatny bunkrze ostrzę majk
w poprzek dróg wciąż pędzę, mów mi Monster Track
w deszczu kul się rozpływam niczym poltergeist
przybył król, a to jest moje Borderlands

jestem [ssss] mówią że łeb mam wyprany z emocji
łakom wyrywam struny głosowe przez odbyt
ty sie zmęczyłeś mordo
po śmierci se pośpisz
a póki co najlepsza zabawa jest tam gdzy mosh-pit

środek nocy, w blasku ognia lśnią kły
jak Kuba Rozpruwacz wciągam cie kokoto w głąb mgły
krok w tył zróbcie wszyscy, mam niezmieniany wciąż styl
który odbierze ci oddech , jakbyś zgarnął front X

są dnie, że chciałbym by świat zalał sztorm krwi
chciałbym bazooką zmienić twój rodzinny dom w pył
wpieprzam mózgi bezpośrednie z czaszek niczym fon du
a i tak zostawisz pod spodem komentarz so sweet

Słoń w bit się wbija, jak pierd* czołg w drzwi
trafiam bezbłędnie do serc słuchaczy niczym John Weak
ziom, milcz, naucz się rapować, albo skończ wyć
bo nie jesteś real, jesteś zwykły small dick

o, niektórzy jebią kurestwem
pomylili rap i tanią burleskę
a ty skacz, albo wyjdź, bo na chu* tu jesteś
ma cie rozjebac, kiedy wjedzie już refren

czuje głód
w prywatny bunkrze ostrzę majk
w poprzek dróg wciąż pędzę, mów mi Monster Track
w deszczu kul się rozpływam niczym poltergeist

przybył król, a to jest moje Borderlands |
czuje głód
w prywatny bunkrze ostrzę majk
w poprzek dróg wciąż pędzę, mów mi Monster Track
w deszczu kul się rozpływam niczym poltergeist
przybył król, a to jest moje Borderlands